



Sygn. akt IV CSK 636/10

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. K.

przeciwko J. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 września 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 grudnia 2009 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. przyznaje adwokatowi M. L. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych powiększoną o 23% podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

P. K. domagał się zasądzenia od J. K. kwoty 110 040 zł z ustawowymi odsetkami i zwrotu kosztów postępowania sądowego.

Sąd Okręgowy wyrokiem zaocznym z dnia 13 grudnia 2007 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 110 040 zł z ustawowymi odsetkami oraz koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa. Pozwany złożył sprzeciw od wyroku zaocznego. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 maja 2009 r. utrzymał w mocy wyrok zaoczny w całości. Ustalił, że pozwany złożył dnia 27 kwietnia 2001 r. w formie aktu notarialnego powodowi ofertę darowizny mieszkania położonego w G. przy ul. P. [...] o powierzchni 26,20 m<sup>2</sup> z udziałem w nieruchomości wspólnej. Dnia 15 czerwca 2004 r. pozwany zbył rzeczoną nieruchomość S. S., nie powiadamiając o tym powoda. Dnia 1 marca 2007 r. powód, reprezentowany przez adwokata, przyjął ofertę darowizny i wezwał pozwanego do stawienia się w kancelarii notarialnej w celu przekazania lokalu. Pozwany pismem z dnia 10 kwietnia 2007 r., skierowanym do tego adwokata, odwołał ofertę darowizny z dnia 27 kwietnia 2001 r., powołując się na rażącą niewdzięczność powoda przejawiającą się nieutrzymywaniem kontaktu z pozwanym.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie darowizny było bezzasadne, bowiem okoliczność, że obdarowany powód nie utrzymywał z pozwanym dostatecznie częstych kontaktów, nie mieści się w pojęciu „rażącej niewdzięczności”. Poza tym odwołanie darowizny dopiero dnia 10 kwietnia 2007 r. nastąpiło ze znacznym uchybieniem rocznego terminu (art. 899 § 3 k.c.). Ponadto Sąd Okręgowy przyjął, że powód udzielił adwokatowi upoważnienia wyłącznie do zredagowania i wystosowania w jego imieniu listu w sprawie przyjęcia oferty darowizny.

Pozwany wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 grudnia 2009 r. uchylił w całości zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania. Podkreślił, że z oferty darowizny jednoznacznie wynika, iż pozwany był związany złożoną ofertą w okresie od dnia 7 maja 2006 r. do dnia 31 grudnia

2007 r. Uznał ponadto, że złożenie na piśmie oświadczenia o przyjęciu oferty przez pełnomocnika było bezskuteczne, nie doszło zatem do zawarcia umowy darowizny. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy błędnie zastosował przepisy o odwołaniu darowizny do oceny łączącego strony stosunku prawnego. Skoro bowiem po stronie powoda nie zachodziła rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 890 § 1 i 2 k.c., to brak było podstaw do odwołania darowizny. Oferta darowizny, stosownie do art. 890 § 1 w związku z art. 66 k.c., musi być złożona w formie aktu notarialnego. Taka sama forma jest wymagana do przyjęcia oferty darowizny, co wynika z art. 890 § 2 w związku z art. 158 i art. 155 k.c., gdyż przedmiotem darowizny jest nieruchomości. Przyjęcie zatem oferty darowizny nieruchomości wymaga, zgodnie z art. 73 k.c., pod rygorem nieważności, formy aktu notarialnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1990 r., III CZP 33/90, OSNC 1991, nr 1, poz. 3). Ponadto, nawet gdyby przyjąć, że pozwany był związany ofertą od chwili złożenia oświadczenia woli, należało uznać, iż, zgodnie z art. 896 k.c., miał uprawnienie do odwołania oferty darowizny, skoro przysługiwało mu uprawnienie dalej idące do odwołania darowizny niewykonanej.

Powód w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 896 i 900 k.c. przez przyjęcie, że pozwany skutecznie odwołał ofertę darowizny, niezastosowanie art. 6 w związku z art. 896 k.c. oraz niezastosowanie art. 471 i 475 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 316 § 1 k.p.c. przez pominięcie faktu, że sprzedaż lokalu przez pozwanego uniemożliwiła przyjęcie oferty, art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 6 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że nie doszło do zawarcia między stronami umowy darowizny. Sąd Apelacyjny przekonywająco

bowiem wyjaśnił, że przyjęcie oferty darowizny nieruchomości wymagało zachowania formy aktu notarialnego (art. 890 § 2 w związku z art. 158 i art. 155 k.c.), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W konsekwencji zatem bezprzedmiotowe są podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 471 i 475 k.c. przez ich niezastosowanie.

Bezprzedmiotowe są również zarzuty dotyczące odwołania darowizny. Nie można bowiem odwołać darowizny, jeżeli umowa darowizny nie została zawarta. Zgodzić się jednak trzeba ze skarżącym, że z art. 896 k.c. – który zresztą w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania – bynajmniej nie wynika uprawnienie oferenta do odwołania oferty darowizny. Nie ma to zresztą znaczenia w niniejszej sprawie, skoro poza sporem jest, że do dnia związania ofertą (tj. do dnia 31 grudnia 2007 r.) nie została ona przyjęta.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., nie można bowiem przyjąć, że sprzedaż lokalu przez pozwanego przed nadejściem początkowego terminu związania ofertą uniemożliwiła powodowi przyjęcie oferty.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., który może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, oraz z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/2005). Takich zaś zarzutów z pewnością nie można postawić zaskarżonemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego.

Nie jest też trafny zarzut naruszenia art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 6 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji, w następstwie wydania orzeczenia reformatoryjnego, nie jest orzeczeniem co do kosztów procesu, które nie były

przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, a zatem – ze względu na treść art. 394<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. – nie podlega ono kontroli Sądu Najwyższego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r., II PK 181/10, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CZ 103/10, niepubl.). Niezależnie zaś od tego należy podkreślić, że postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu przed sądem odwoławczym nie jest w rozumieniu art. 394<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. postanowieniem sądu drugiej instancji co do kosztów procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r., II CZ 208/10, niepubl.).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.